

Tatiana Okupnik, Blizna

Składam nowy świat
Z pogubionych części
Zardzewiały czas
Trzeba znów nakręcić
Uczę siebie znów
Jak oddychać życiem
Szukam nowych słów
Sens ze starych wyciekł

Jeszcze ten pęknięty smak
Jeszcze boli ale tak, jak codzienność
Jeszcze spadam
Ale dzień już przebija się przez cień
Nikną wreszcie moje łzy, mój krzyk

Jesteś blizną
Mimo wszystko
Miałem cię za blisko
Moją blizną osobistą
Wkradłeś się za blisko
/2x

Oczy jeszcze są potłuczonym lustrem
Chwile głodne wciąż, jak szuflady puste
Dotyk budzi się ze snu w bryle lodu
Myśli płaczą mnie w drogi bez powrotu

Jeszcze wszystko trudne zbyt
Jeszcze ten nieznośny byt, tak ulotny
Uczę się od nowa barw
Serce jeszcze bije tak, jak skrzydłami dziki ptak nim spadnie

Jesteś blizną
Mimo wszystko
Miałem cię za blisko
Moją blizną osobistą
Wkradłeś się za blisko
/2x

Jeszcze wszystko trudne zbyt

Jesteś blizną
Mimo wszystko
Miałem cię za blisko
Moją blizną osobistą
Wkradłeś się za blisko
/2x

Mimo wszystko
Miałem cię za blisko
Jesteś blizną osobistą